

Pożegnanie – Piotr Rogucki

Żegnaj mój druhu, dobrze wiesz,
Jak bliski byłeś mi przez cały czas
Przyjaźnią odbarzałeś mnie
I tyle spraw łączyło nas
Kobiety wino no i śpiew
Żegnaj mój druhu, bywaj zdrów
Śmierć to naprawdę bardzo łatwa rzecz
Żal tylko niepotrzebnych słów
I chciałoby się pożyć, lecz
Już bełkot trwa żałobnych mów
Bawcie się, tańczcie tak,
By zapomniał świat o łzach
Komuś źle, kogoś brak,
Komuś czas się zmienia w piach
Żegnaj mój ojcze, dobrze wiesz,
Jak bliski byłeś mi przez cały czas,
Twój Bóg nie kochał jednak mnie,
Więc oceany dzielą nas,
A łączy jeden port we mgle
Żegnaj mój ojcze, bywaj zdrów
Śmierć to naprawdę bardzo łatwa rzecz
Pode mną filipiński rów,
Nie mogę krzyknąć - cała wstecz
Modlitwę za tonących zmów
Bawcie się, tańczcie tak,
By zapomniał świat o łzach
Komuś źle, kogoś brak,
Komuś czas się zmienia w piach
Żegnaj mój wrogu, dobrze wiesz,
Jak bliski byłeś mi przez cały czas
Chociaż zdradzałeś zawsze mnie
Ja patrzeć Ci musiałem w twarz
To już nie boli prawie, nie
Żegnaj mój wrogu, bywaj zdrów
Śmierć to naprawdę bardzo łatwa rzecz
Ludzie są sforą wściekłych psów,

A życie to banalny skecz
O szczerym wyszczerzaniu kłów
Bawcie się, tańczcie tak,
By zapomniał świat o łzach
Komuś źle, kogoś brak,
Komuś czas się zmienia w piach
Żegnaj, kobieto, dobrze wiesz,
Jak bliska byłaś mi przez cały czas
Do nieba pociąg wiezie mnie,
Spóźniłaś się kolejny raz,
Ostatni raz opuszczam Cię
Żegnaj, kobieto, szkoda słów
Śmierć to naprawdę bardzo łatwa rzecz,
Wystarczy przymknąć oczy, już
A często przymykałem je
W mijaniu zła mam wprawę już
Bawcie się, tańczcie tak,
By zapomniał świat o łzach
Komuś źle, kogoś brak,
Komuś czas się zmienia w piach!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych